

Bieńkowska zablokuje Śląsk

8 czerwca 2014

Na Śląsku zawrzało po wypowiedzi wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej, która zapowiedziała wprowadzenie odpłatności za przejazd Autostradą A1 w Aglomeracji Śląskiej i Rybnickiej. Tym samym znów zrobiło się głośno o kontrowersyjnej sprawie dążenia do zwolnienia okolicznych mieszkańców z opłat za przejazd z Gliwic do Żor i Rybnika.

„To nigdy nie było maksymalne dofinansowanie. Wszystkie polskie autostrady są, albo będą płatne” – oświadczyła Elżbieta Bieńkowska tłumacząc, że Bruksela dała zbyt mało pieniędzy, aby można było zablokować pobór opłat.

Tematem zainteresowała się Wiceprzewodnicząca Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, posłanka Prawa i Sprawiedliwości Izabela Kloc. Domagała się ona w Sejmie wyjaśnień w tej sprawie oraz informacji, jakie resort infrastruktury i rozwoju podejmuje działania, by całkowicie zwolnić z poboru opłat kierowców jadących od Gliwic w stronę Żor oraz Rybnika i odwrotnie. Z ustaleń portalu niezalezna.pl wynika, że wiążące decyzje w tej sprawie mają zapaść najpóźniej we wrześniu.

Zaniepokojenie mieszkańców regionu rybnickiego budzi fakt, że autostrada A1 stanowi tam wewnętrzną alternatywę dla zakorkowanych dróg, a utrzymanie odpłatności za przejazd tym odcinkiem drogi dla okolicznych mieszkańców, może ich zdaniem doprowadzić do zapaści regionu. Obawiając się gospodarczej izolacji regionu mieszkańcy zwracają uwagę, że już teraz inwestorzy i przedsiębiorcy coraz częściej jadąc bezpłatną autostradą A4 do Katowic nie chcą jechać dalej, aby nie płacić za przejazd odcinkiem A1. Mieszkańcy apelują do wicepremier Bieńkowskiej, jako mieszkanki województwa śląskiego, by dołożyła wszelkich starań i nie utrudniała rozwoju naszego regionu, w tym przypadku subregionu zachodniego.

„Koszty przejazdu autostradami w Polsce są najdroższe w Europie, biorąc pod uwagę siłę nabywczą pieniądza! Dla kogo je budowano? Dla bogatych. To właśnie model rozwoju fundowany przez PO i PSL. Płatne autostrady są tego dowodem. Ogromne środki unijne i krajowe wydano na budowę autostrad, a korzystać z nich mogą tylko nieliczni. Ci, których stać na to bardzo dobrze zarabiający! Zaś koszty przewozu towarów poniosą wszyscy w cenach produktów. To jest wdrażany w życie, przepraszam za wyrażenie, model polaryzacyjno-dyfuzyjny, model wysp szczęśliwości dla nielicznych. Bogaty się bogaci, a biedny biednieje! To funduje mieszkańcom Śląska Pani Wicepremier Bieńkowska” – tłumaczy poseł Izabela Kloc.

Autor: rz

Na podstawie: Biuro Poseł Izabeli Kloc

Źródło: Niezalezna.pl